

Sygn. akt II UK 533/17

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku A. M., J. J., M. K., [...] V. Sp. z o.o. - wspólnicy [...] A. s.c.
w O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.

z udziałem zainteresowanych: M. P., A. T., K. S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 listopada 2018 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt IX U [...], oddalił odwołania wspólników [...] „A.” s.c. w O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 11 czerwca 2014 r., stwierdzających, że M. P., A. T. i K. S., jako osoby wykonujące u płatnika składek [...] „A.” s.c. pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 26 do 29 grudnia 2010 r. z podstawą wymiaru składek wskazaną w decyzjach za wymienione w nich okresy.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację [...] „A.” s.c. w O. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego we W. oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 750 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu

apelacyjnym.

J. J., M. K., A. M., [...] V. Sp. z o.o. - wspólnicy [...] A. s.c. zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego we [...] z dnia 14 marca 2017 r. skargą kasacyjną w całości. Skargę kasacyjną oparli na następujących podstawach:

1) naruszeniu przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego jednoznacznego wyjaśnienia przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia - Sąd Apelacyjny w żadnym miejscu uzasadnienia wyrażnie nie wyartykułował, czy ustalenia Sądu Okręgowego przyjmuje za swoje i je podziela, czy też je zmienia, a jeśli tak, to w jakim zakresie i dlaczego to czyni, co nie pozwala na odtworzenie stanu faktycznego w oparciu o który Sąd ferował wyrok;

- art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie w rozważaniach Sądu Apelacyjnego istotnej części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przez Sąd Okręgowy, a w szczególności utworów wykonanych przez zainteresowanych, zeznań J. M., M. K., M. T., D. T. i A. D., znajdujących się w załącznikach do protokołu kontroli, głównie na okoliczność przedmiotów umów o dzieło, charakteru autorskiego przedmiotu umów o dzieło, sposobu odbierania przedmiotów umów przez skarżącego i dokonywania weryfikacji przedmiotu umów pod kątem wad dzieła, co miało wpływ na nieustalenie prawidłowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i tym samym na nieprawidłowe zastosowanie prawa materialnego;

- art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niedokonanie należytej kontroli instancyjnej i nierozpoznanie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, brak bowiem w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego odniesienia do zarzutów apelacji podniesionych w zakresie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., tj. braku wyjaśnienia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, dlaczego Sąd Okręgowy pominął wniosek skarżącego o powołanie biegłego z zakresu prawa autorskiego w celu wydania opinii, czy czynności wykonane przez zainteresowanych stanowią utwór w myśl art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a tym samym korzystają z ochrony przewidzianej dla przedmiotu umowy o dzieło - co miało wpływ

na nieustalenie prawidłowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i tym samym na nieprawidłowe zastosowanie prawa materialnego;

2) naruszeniu prawa materialnego:

- art. 627 k.c. w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez błędną ich wykładnię i niezastosowanie tych przepisów, pomimo że zawarte umowy, z uwagi na ich przedmiot, miały charakter umów o dzieło;

- art. 750 k.c. przez błędną jego wykładnię i zastosowanie tego przepisu, pomimo że zawarte umowy nie miały charakteru umów o świadczenie usług, do których należy stosować odpowiednie przepisy dotyczące umów zlecenia;

- art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne przyjęcie, że zainteresowani podlegali ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych.

Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w zakresie oddalenia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt IX U [...], oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 11 czerwca 2014 r. - w całości, i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;

- ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji wnioskodawcy.

Skarżący wnieśli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., bowiem w ocenie strony skarżącej w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące charakteru prawnego umów zawartych między stronami i nazwanymi umowami o dzieło, a mianowicie, czy te umowy mogą być traktowane jak umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 i następnych k.c. w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też jako umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., do których znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu - art. 734 i następne k.c. Niezbędne jest dokonanie oceny charakteru prawnego umów, na podstawie których zainteresowani tworzyli utwory dla dzieci i następnie prezentowali je podczas zajęć z dziećmi przedszkolnymi.

Skarżący wyjaśnili, że dotychczas Sąd Najwyższy nie zajmował stanowiska

w kwestii prawnej związanej z charakterem takich umów, jakie były przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Jest to kwestia, która ma istotne znaczenia dla orzecznictwa, podzielonego zasadniczo w temacie oceny przedmiotu umów o dzieło. Również w orzecznictwie sądów niższych instancji nie miało miejsce dokonanie oceny takich umów, jakie zostały zawarte między skarżącym a zainteresowanymi. Należy bowiem dostrzec istotne różnice między rozpatrywanymi w orzecznictwie sądów sprawami dotyczącymi oceny umów cywilnoprawnych łączących wykładowców z macierzystymi szkołami wyższymi (publicznymi i niepublicznymi, ale funkcjonującymi w obrębie szkolnictwa wyższego) a wykonawcami utworów zatrudnianymi przez skarżącego, tworzącymi swoje krótkie formy literackie i dokonującymi ich prezentacji podczas spotkań z dziećmi przedszkolnymi.

W ocenie skarżącej spółki opracowanie indywidualnie przez zainteresowanych materiałów autorskich o charakterze niepowtarzalnym (utworów w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych), przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym, jak i ich autorska prezentacja poza ramami szkolnictwa publicznego, a więc dowolna zarówno merytorycznie, jak i czasowo, niepodlegająca - w szczególności - żadnym procedurom sprawdzającym, charakterystycznym dla oświaty publicznej, powinny zostać ocenione w aspekcie przepisów prawa autorskiego, zaś uznanie tych wytworów za utwory w myśl prawa autorskiego powinno skutkować oceną, iż umowy zawarte z zainteresowanymi były umowami o dzieło. Nieustalenie czy zachowania zainteresowanych miały znamiona działalności twórczej i czy ich rezultatem były utwory w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych doprowadziło do przedwczesnej oceny prawnej.

Jak wskazali skarżący, powstałe w praktyce obrotu umowy mogą łączyć w sobie elementy charakterystyczne dla umowy zlecenia i umowy o dzieło. Podstawą wątpliwości w zakresie właściwej kwalifikacji umowy może być użycie przez strony nazwy umowy mającej prawnie ustalone znaczenie lub wskazanie w treści umowy przepisów, które należy stosować w kwestiach nieuregulowanych w umowie. O ile w odniesieniu do prostych sytuacji faktycznych i prawnych nazwanie faktycznej umowy o dzieło w inny sposób nie powoduje wielkich trudności w ustaleniu

rzeczywistej konstrukcji umowy, o tyle w wypadku umów bardziej złożonych zasadne jest rozważenie, czy wola stron w tym zakresie (nazwanie umowy w określony sposób, odesłanie do określonych przepisów) nie powinna być podstawą rozstrzygnięcia wątpliwości. Z tej perspektywy w wypadku nazwania dziełem umowy zawartej między stronami należałoby stosować do tej umowy art. 627 i następne k.c., a w związku z tym brak konspektów stanowiących przedmiot wskazanej umowy stanowiłby dowód niewykonania zobowiązania. Powstaje również pytanie, czy powtarzalność czynności wykonywanych w ramach zawartych umów o dzieło wyklucza uznanie rezultatu powstałego w wyniku wykonania tych czynności (autorskich materiałów) za umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 K.c.

Sądy niższych instancji w rozważaniach nad przedmiotem spornych umów pominęły kwestię autorskości materiałów, dzieł wytworzonych przez poszczególnych zainteresowanych, mimo iż skarżący dołączali owe wytwory do odwołań, wnosząc wyrażnie o ich ocenę pod kątem cech utworu w rozumieniu przepisów prawa autorskiego.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparli także na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na to, że wyrok Sądu Apelacyjnego narusza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego brak jednoznacznego wyjaśnienia przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Dodatkowo, zdaniem strony skarżącej, wyrok Sądu Apelacyjnego narusza art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ brak w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego odniesienia do zarzutów apelacji w zakresie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., tj. braku wyjaśnienia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia pominięcia przez Sąd Okręgowy autorskich materiałów do zajęć wykonanych przez zainteresowanych oraz niewyjaśnienia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, dlaczego Sąd pominął wniosek powoda o powołanie biegłego z zakresu prawa autorskiego w celu wydania opinii, czy czynności wykonane przez zainteresowanych stanowią utwór w myśl art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a tym samym korzystają z ochrony przewidzianej dla przedmiotu umowy o dzieło.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania strona skarżąca powołała się przede wszystkim na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego w zakresie obejmującym prawną kwalifikację umowy (odnośnie do obowiązku ubezpieczeń społecznych), której przedmiotem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych, a następnie ich autoprezentacja podczas zajęć prowadzonych z dziećmi w wieku przedszkolnym.

W ocenie Sądu Najwyższego w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, a także nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Sąd Najwyższy zajął już stanowisko odnośnie do takiego zagadnienia prawnego, jak powołane w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, nie zachodzą też żadne okoliczności uzasadniające zmianę linii orzeczniczej prezentowanej w tej materii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Problem kwalifikacji umów, których przedmiotem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych na określony temat oraz ich prezentacja słuchaczom - w płaszczyźnie skutków, jakie te umowy wywołują na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych - był wielokrotnie przedmiotem analizy orzeczniczej Sądu Najwyższego (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 134). Kwestia kwalifikacji prawnej umów, których przedmiotem jest szeroko pojęta działalność dydaktyczna, została ujęta również w piśmiennictwie (T. Partyk: Wygłoszenie wykładu jako przedmiot umowy o dzieło, LEX/el. 2015; L. Bielecki: Przekształcenie przez ZUS umowy o dzieło w umowę zlecenia w toku kontroli. Swoboda interpretacji w imię interesu zbiorowego przy milczeniu ustawodawcy. Studium przypadku(-ów), Przegląd Prawa Publicznego 2016 nr 7, s. 144 oraz T. Bakalarz: Kwalifikacja prawna umów, których przedmiotem jest działalność dydaktyczna, Przegląd Sądowy 2016 nr 11, s. 170).

W odniesieniu do ustaleń faktycznych, wiążących w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), Sąd odwoławczy przyjął, że oceniane umowy -

z uwagi na sposób ich wykonywania - nie miały charakteru umowy o dzieło (umowy rezultatu), lecz były umowami o świadczenie usług dydaktycznych (umowami starannego działania), czyli powodującymi objęcie obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Taki sposób klasyfikacji umów „o dzieło” (umów o stworzenie utworu) jest zgodny z prezentowaną w dotychczasowym orzecznictwie sądowym wykładnią przepisów określających zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym i z tej przyczyny zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący płatnik, nie może być podstawą przyjęcia skargi do rozpoznania. Należy bowiem przypomnieć, że w sprawie nie występuje potrzeba wykładni przepisu (istotne zagadnienie prawne), jeżeli jego interpretacja jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i została uwzględniona przez sąd drugiej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 436 i z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205).

Skargi kasacyjnej nie można też uznać za „oczywiście uzasadnioną”, bowiem zaskarżone nią orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest dotknięte brakami widocznymi „na pierwszy rzut oka”, bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 i z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107), a tylko taka przesłanka - w myśl art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - warunkuje przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skoro w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy wyjaśnił, dlaczego ocenianą umowę należy kwalifikować jako umowę o świadczenie usług (podlegającą obowiązkowi ubezpieczeń społecznych), a nie jako umowę o dzieło (niepodlegającą tym ubezpieczeniom), to zaskarżony wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej, a więc z pewnością nie został wydany z „oczywistym” naruszeniem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Tak też uznał Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 6 grudnia 2017 r., II UK 34/17, z dnia 12 grudnia 2017 r., II UK 40/17, z dnia 31 stycznia 2018 r., II UK 155/17, z dnia 18 lipca 2018 r., II UK 397/17, czy z dnia 23 sierpnia 2018 r., II UK 384/17 oraz z dnia 31 października 2018 r., II UK 455/17 (wszystkie niepublikowane), wydanymi w sprawie między tymi samymi stronami (odwołującym

się płatnikiem składek i organem rentowym), w tożsamym stanie faktycznym.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.